

Sygn. akt VIII C 1381/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 1 czerwca 2015r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w L.

przeciwko: Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1381/14

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 27 stycznia 2014 r. strona powodowa (...) Spółka Akcyjna w L. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 6.985,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, podała, że w dniu 2 września 2010 r. doszło do kolizji drogowej, której sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W wyniku zaistniałej kolizji uszkodzony został samochód marki S. (...) stanowiący własność (...) S.A. we W., który w dniu 30 stycznia 2013 r. dokonał na rzecz strony powodowej przelewu wierzytelności o zapłatę odszkodowania. Wskazała, że pismem z dnia 30 stycznia 2013 r. zawiadomiła stronę pozwaną o nabyciu wierzytelności i wezwała ją do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Strona powodowa wyjaśniła, że dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę między kosztami przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku wynoszącymi 21.705,17 zł, a wypłaconą przez stronę pozwaną kwotą 14.719,30 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 28 kwietnia 2014 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia uwzględnił powództwo w całości.

Strona pozwana złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Przyznała, że jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku komunikacyjnego co do zasady ponosi odpowiedzialność za jego skutki. Podniosła, jednak zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż poszkodowany dowiedział się o szkodzi i o osobie obowiązanej do jej naprawienia w dniu 3 września 2010 r., gdyż w tej dacie zgłoszono ubezpieczycielowi szkodę, a więc trzyletni termin przedawnienia upłynął najpóźniej we wrześniu 2013 r. Z ostrożności procesowej zakwestionowała również podaną w pozwie wartość kosztów naprawy.

Między stronami procesu bezsporne były następujące fakty:

- w dniu 2 września 2010 r. samochód marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w kolizji drogowej,
- uszkodzony pojazd należał do (...) S.A. we W.,
- sprawca powyższej kolizji objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A. w W.,
- (...) S.A. we W. zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 3 września 2010 r.,
- w dniu 16 września 2010 r. strona pozwana wypłaciła odszkodowanie w wysokości 14.719,30 zł za uszkodzenie samochodu marki S. (...).

Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny:

W dniu 30 stycznia 2013 r. strona powodowa (...) S.A. w L. zawarła z poszkodowaną spółką (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności o naprawienie szkody w pojeździe marki S. (...).

Dowód :- umowa przelewu wierzytelności z dnia 30 stycznia 2013 r., k. 11-12.

Pismem z dnia 18 lutego 2013 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty dalszej kwoty 6.985,87 zł tytułem odszkodowania. W odpowiedzi strona powodowa stwierdziła brak podstaw do zmiany stanowiska w sprawie.

Dowód :- pismo z dnia 18 lutego 2013 r. i 20 marca 2013 r., w aktach szkody, w załączeniu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Strona powodowa dochodziła naprawienia szkody w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia z dnia 2 września 2010 r. Stan faktyczny sprawy był w przeważającej mierze między stronami bezsporny. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy w świetle podniesionego zarzutu przedawnienia, strona pozwana zobowiązana była do zapłaty kwoty objętej żądaniem pozwu.

Mając na uwadze całość okoliczności faktycznych sprawy, Sąd uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia za skuteczny.

Należy w pierwszej kolejności podkreślić, iż strona powodowa, w wyniku cesji wierzytelności, wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki zbywcy - (...) S.A., zaś dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy, w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 k.c.), dotyczy to również zarzutu przedawnienia.

Termin przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynosi trzy lata, co wynika z treści art. 819 § 3 k.c. w zw. z art. 442¹ k.c. Bieg przedawnienia przerywa się z przyczyn określonych w art. 123 § 1 k.c., a w przypadku roszczeń o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie, otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 k.c.).

Szkoda nr (...) powstała w dniu 2 września 2010 r., a w dniu następnym została zgłoszona ubezpieczycielowi. Bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z dniem otrzymania przez zgłaszającego decyzji (...) S.A. o przyznaniu świadczenia, jednak nie wcześniej niż z dniem, w którym upłynął trzydziestodniowy termin na spełnienia świadczenia

określony w art. 817 § 1 k.c. Ostatnia decyzja o przyznaniu odszkodowania w ramach postępowania likwidacyjnego została wydana w dniu 16 września 2010 r.

Biorąc jednak pod uwagę, że dopiero w dniu 2 października 2010 r. upływał trzydziestodniowy termin na spełnienie świadczenia, należało przyjąć, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia rozpoczął się w dniu 3 października 2010 roku i co do roszczenia objętego pozwem, upłynął z dniem 3 października 2013 r. Na datę wystąpienia z pozwem w niniejszej sprawie, roszczenie o zapłatę żądanej kwoty było zatem przedawnione.

Sąd miał przy tym na uwadze, że strona powodowa skutecznie wytoczyła powództwo dopiero w dniu 27 stycznia 2014 r. Wniesiony bowiem w dniu 30 marca 2013 r. pozew został zarządzeniem z dnia 3 grudnia 2013 r. (k. 52) prawomocnie zwrócony. Zgromadzony w aktach materiał dowodowy nie dawał zaś podstaw do przyjęcia, jakoby nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia przed dniem wniesienia pozwu. Skoro zatem w dacie wytoczenia powództwa roszczenie przysługujące stronie powodowej było przedawnione, nie mogło zasługiwać na ochronę prawną.

Strona powodowa nie wskazała w toku sprawy żadnego innego zdarzenia, które mogłoby świadczyć o przerwaniu biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia w myśl art. 123 § 1 k.c. Sąd nie podzielił również argumentacji strony powodowej, iż umowa cesji wierzytelności z dnia 30 stycznia 2013 r., a następnie wezwanie do zapłaty z dnia 18 lutego 2013 r. przerwały bieg terminu przedawnienia. Cesja wierzytelności nie wpływa bowiem na okres przedawnienia, a wezwanie do zapłaty z dnia 18 lutego 2013 r. nie wywarło skutku w postaci uznania roszczenia, gdyż strona pozwana w piśmie z dnia 20 marca 2013 r., podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i odmówiła wypłaty dalszego odszkodowania.

Mając zatem na uwadze powyższe powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym Sąd orzekł w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Strona pozwana wygrała sprawę w całości, dlatego też Sąd zasądził na jej rzecz od strony powodowej kwotę 1.217 zł tytułem poniesionych kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł tytułem zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.